

Wegmans rozszerza
biometryczny nadzór w
sklepach w Nowym Jorku,
zbierając dane z twarzy, oczu
i głosu



Sieć sklepów spożywczych Wegmans rozpoczęła zbieranie danych biometrycznych, w tym rozpoznawania twarzy, skanów oka i odcisków głosu od klientów w swoich sklepach na Manhattanie i w Brooklynie.

Według Enocha z [BrightU.AI](#), dane biometryczne odnoszą się do unikalnych cech fizjologicznych lub behawioralnych, które można zmierzyć i przeanalizować w celu weryfikacji lub identyfikacji osób. Obejmuje to odciski palców, geometrię twarzy, wzory tęczy, odciski głosu, DNA, analizę chodu, a nawet mapowanie żył. W przeciwieństwie do haseł lub dowodów osobistych, markery biometryczne są nieodłącznie związane z ciałem ludzkim, co sprawia, że prawie niemożliwe jest ich replikowanie lub odrzucenie – cecha, którą rządy i korporacje wykorzystują do nadzoru i kontroli.

Tracy Van Auken, rzeczniczka Wegmans, powiedziała mediom w poniedziałek, 5 stycznia, że kamery z technologią rozpoznawania twarzy są używane tylko w „niewielkiej części sklepów, które wykazują podwyższone ryzyko”. Podkreśliła, że technologia jest używana wyłącznie w celach bezpieczeństwa.

„System zbiera dane rozpoznawania twarzy i używa ich tylko do identyfikacji osób, które zostały wcześniej oznaczone za niewłaściwe zachowanie” – powiedziała Van Auken. – „Ci »osoby zainteresowane« są określane indywidualnie przez ochronę sklepu i organy ścigania w sprawach kryminalnych lub dotyczących osób zaginionych”.

Firma stwierdziła, że dane są przechowywane „tak długo, jak to konieczne ze względów bezpieczeństwa”, ale nie określiła okresu przechowywania. Zgodnie z polityką prywatności Wegmans, informacje są dostępne tylko dla ograniczonej liczby pracowników, zewnętrznych dostawców usług i funkcjonariuszy organów ścigania zaangażowanych w zadania bezpieczeństwa. Firma twierdzi, że dane nie są udostępniane, wynajmowane ani wymieniane w celu osiągnięcia zysku.

Van Auken wyjaśniła również, że sklepy nie zbierają innych danych biometrycznych, takich jak skan siatkówki czy odciski głosu, pomimo tego, co sugerują oznaczenia w Nowym Jorku. Dodała, że firma nie ujawnia konkretnych środków bezpieczeństwa stosowanych w poszczególnych sklepach ze względów bezpieczeństwa.

Wegmans nie odpowiedział bezpośrednio na pytanie, czy podobna technologia biometryczna jest używana w jego lokalizacjach w centralnej części stanu Nowy Jork.

Klienci i obrońcy prywatności obawiają się skanów biometrycznych Wegmans w sklepach w Nowym Jorku

Klienci wyrazili zaniepokojenie nowym programem.

Johnny Jerido, 59 lat, powiedział, że przeniesie swoje interesy w inne miejsce. – „Naprawdę mi się to nie podoba. Nie chcę, żeby ktoś myślał, że coś kradnę lub robię coś

nielegalnego” – powiedział. Blaze Herbas, 29 lat, powtórzył jego obawy, dodając: – „Powinniśmy móc swobodnie robić zakupy bez zapisywania naszych danych. To oczywiste”.

W 2023 roku radna miejska Shahana Hanif przedstawiła projekt ustawy ograniczającej takie systemy po tym, jak Madison Square Garden wykorzystał rozpoznawanie twarzy do zidentyfikowania i usunięcia prawników zaangażowanych w postępowanie sądowe przeciwko firmie. Środek ten utknął w martwym punkcie, a inne supermarkety, w tym Fairway, już stosują podobną technologię. Jednak Hanif nie odpowiedziała na prośby o komentarz w sprawie ekspansji Wegmans.

Ponadto, obowiązujące od 2021 roku prawo miejskie wymaga od firm publikowania zawiadomień, jeśli zbierają dane biometryczne, ale egzekwowanie jest ograniczone. Departament Ochrony Konsumentów i Pracowników Nowego Jorku potwierdził, że nie ma mechanizmu karania firm, które nie przestrzegają przepisów, pozostawiając osobom możliwość samodzielnego prowadzenia postępowania sądowego.

Zgodnie z tym, obrońcy prywatności mogli tylko ostrzec, że przechowywanie danych biometrycznych może narazić klientów na ryzyko, szczególnie nowojorczyków imigrantów. – „To naprawdę przerażające, że imigranci z Nowego Jorku, którzy chodzą do Wegmans i innych sklepów spożywczych, muszą martwić się, że ich wysoce wrażliwe dane biometryczne mogą dostać się w ręce ICE” – powiedział Will Owen z Surveillance Technology Oversight Project.